Nakład 34.000 egzemplarzy.

Rok V. Nr. 112. Sosnowiec, niedziela 27 kwietnia 1930 roku Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-98, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-64.
Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77, ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC, al. Kościuszki.

Tajemniczy pocisk w kominie gmachu poselstwa sowieckiego w Warszawie.

Policja wszczęła energiczne śledztwo w tej zagadkowej sprawie.

WARSZAWA, 26. 4. (wł.) Dziś, o godzinie 5-ej popołudniu władze policyjne powiadomione zostały przez dozorcę domu przy ul. Poznańskiej 17 (dom sąsiadujący z poselstwem Z. S. R. R.), że wykrył on tajemnicze połączenie z drutami elektrycznemi z sąsiadującym domem, gdzie mieście się właśnie poselstwo Z. S. R. R.

Władzom policyjnym sprawa ta wydała się podejrzaną. Na ulicę Poznańską przybyli wysłannicy urzędu śledczego, którzy przystąpili do badania tajemniczego połączenia. Okazało się, że z budynku przy ul. Poznańskiej 17 prowadzi drut na dach domu, gdzie mieści się poselstwo i że drut ten połączony jest z przewodami elektrycznemi.

Ponieważ gmach poselstwa jest eksterytorjalny nie można było przeprowadzić w nim badań, postanowiono więc porozumieć się w tej sprawie z ministerjum spraw zagranicznych.

Na miejsce wypadku przybył naczelnik wydziału wschodniego M. S. Z. p. Hołówko i naczelnik wydziału bezpieczeństwa w komisarjacie rządu, p. Lisowski.

Po porozumieniu się z posłem sowieckim, p. Owsiejenko i po otrzymaniu zezwolenia, policja przystąpiła do dalszego śledztwa.

Wywiadowcy udali się na dach domu, gdzie mieści się poselstwo i stwierdzili, że drut prowadzi do jednego z kominów, wewnątrz którego zawieszony był olbrzymi pocisk, wagi około 30 kg., o wymiarach 1 mtr. na 20 cm.

Ponieważ władze policyjne obawiały się, że wskutek nieumiejętnego obchodzenia się z pociskiem, może on eksplodować, wezwany został specjalista pyrotechnik wojskowy, który z narażeniem własnego życia przystąpił do usunięcia pocisku z komina.

W pewnym jednak momencie pocisk się urwał i spadł do kotłowni, przyczem szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie eksplodował. Z wielką ostrożnością wyjęto pocisk z kotłowni i przewieziono go do laboratorjum pyrotecznicznego, gdzie zbadana zostanie jego zawartość.

Pocisk zawieszony był tuż nad salą posiedzeń w poselstwie.

Zewnętrzny wygląd pocisku świadczy o jego najnowszym typie, zaopatrzony jest bowiem w elektryczne zapały i mechanizm zegarowy.

Wypadek ten wywołał w Warszawie wielkie poruszenie.

Władze bezpieczeństwa utrzymują, że ma się tu do czynienia z dziełem nielojalnych kół emigrantów rosyjskich, którzy korzystając z prawa azylu w Polsce, starają się wszelkiemi sposobami zaostrzyć stosunki między Polską, a Z. S. R. R.

Prez. Rzplitej na Jasnej Górze.

Miasto bogato udekorowane witać będzie Głowę Państwa.

CZĘSTOCHOWA, 26. 4. (wł.) W dniu jutrzejszym przybywa ze Spały do Częstochowy p. prezydent Rzplitej.

W Częstochowie, w związku z przyjazdem dostojnego gościa utworzony został specjalny komitet przyjęcia p. prezydenta, z prezydentem miasta, Jarmułowiczem na czele.

Poraz pierwszy odegrany zostanie jutro z okazji przyjazdu p. prezydenta hejnał z kościoła na Jasnej Górze.

Całe miasto jest bogato udekorowane, ustawiono wiele bram tryumfalnych.

Przyjazd p. prezydenta nastąpi o godz. 10-ej rano.

Gandhi zapowiada szturm na składy soli

Żony i dzieci urzędników angielskich opuszczają miasta indyjskie.

LONDYN, 26. 4. Prasa londyńska wyraża żywe zaniepokojenie z powodu wypadków rozgrywających się w Indjach.

Jeden z dzienników donosi, że telegramy korespondentów cenzurowane są potajemnie przez władze indyjskie, zanim przekazane zostaną do Europy. Cała prasa stwierdza jednogłośnie, iż ruch wolnościowy rośnie z dnia na dzień i ogarnia coraz większe obszary.

Koła rządowe starają się uspakajająco wpłynąć na opinję publiczną, twierdząc, iż ewakuacja kobiet i dzieci europejskich z Peszawaru nie powinna budzić obaw, gdyż Peszawar jest jakby obozem warownym, skierowanym przeciw ewentualnym wypadom pogranicznych plemion.

Z Kalkuty donoszą, że władze angielskie wstrzymały wszystkie urlopy żołnierzy i oficerów. Do Lahore wysłane nowe posiłki wojskowe.

Podczas zajść w Neela zginęło 4 hindusów, 16 policjantów odniosło rany. Z Simla wywieziono wszystkie kobiety i dzieci urzędników angielskich.

Gandhi zapowiedział podczas zebrania w Szarwada, iż w najbliższych dniach przystąpi do zajmowania rządowych składów soli.

Nowe niemieckie ministerjum dla uciskania mniejszości polskiej.

BERLIN, 26.4. W związku z wycofaniem wojsk okupacyjnych z Nadrenji zniesione zostało ministerjum terenów okupowanych.

Minister Treviranus, który do tej pory piastuje tekę tego resortu, obejmuje tekę nowego ministerjum prowincji wschodnich. Utworzenie tego ministerjum jest już rzeczą zdecydowaną.

Do zadań ministerjum prowincyj wschodnich należeć będzie przedewszystkiem kierownictwo akcją pomocy finansowej dla tych prowincyj, a więc rozdzielenie w ciągu 5 lat jednego miljarda marek przewidzianych w programie wschodnim.

W dziedzinie politycznej minister prowincji wschodnich oddziaływać będzie przedewszystkiem na politykę wschodnią Niemiec.

GROŹNY WYBUCH W FABRYCE NA ŚLĄSKU 1 ROBOTNIK ZABITY — 5 RANNYCH.

KATOWICE, 26.4. W fabryce związków azotowych w Żorach w pow. pszczyńskim nastąpiła eksplozja chłodni amoniakalnej. Wybuch był tak silny, że wyleciały wszystkie szyby w budynku fabrycznym.

Odłamkami żelaza zostało ciężko poranionych 4 robotników i 2 lżej.

Jeden z rannych Jan Golda zmarł w drodze do szpitala.

Na miejsce wypadku zjechała komisja sądowa. Straty materjalne poważne.

GOSPODARZ ZARĄBAŁ SWĄ 7-LETNIĄ SIOSTRZENICĘ.

WILNO, 26.4. We wsi Załucki gminy Kościerzyńskiej 50-letni Juljan Żyliński gospodarz zarąbał siekierą na śmierć 7-letnią siostrzenicę Stasię Lewiczównę. Żyliński ukarał w ten sposób dziecko za to iż bawiąc się w izbie Stasia znalazła banknot 20-złotowy i nie zdając sobie sprawy z jego wartości podarła go na drobne kawałki.

Potwornego zbrodniarza aresztowała policja.

ŚMIERTELNE ZDERZENIE SAMOLOTU ZE WZGÓRZEM.

PARYŻ, 26. 4. W pobliżu Montpellier, francuski samolot wojskowy, w którym znajdowało się dwuch podoficerów, zderzył się z powodu mgły z wierzchołkiem wzgórza.

Samolot jest zniszczony, lotnicy ponieśli śmierć.

Jeszcze jeden naśladowca Biesiedowskiego.

PARYŻ, 26. 4. Do władz francuskich zgłosił się, prosząc o udzielenie mu prawa azylu we Francji, wybitny rosyjski komunista, członek partji bolszewickiej od 1910 roku, były członek rewolucyjnej rady wojennej 6-ej armji czerwonej oraz były sekretarz gubernialnego komitetu WKP w Smoleńsku, Bołdyrew.

Oświadczył on, iż zbiegł z Rosji sowieckiej, ratując swe życie przed terorem, stosowanym wobec zwolenników opozycji. We Francji Bołdyrew pragnie przyłączyć swe wysiłki do akcji przeciwbolszewickiego ugrupowania, stworzonego przez kilku byłych członków sowieckiej partji komunistycznej, którzy, tak jak on, opuścili Rosję sowiecką.

10 ROBOTNIKÓW ZABITYCH, 9 RANNYCH.

RYGA, 26. 4. „Prawda" donosi o katastrofie samochodowej, która się wydarzyła w Naczichewani. Samochód ciężarowy, wiozący robotników, zderzył się z lokomotywą, ulegając całkowitemu rozbiciu.

10 robotników znalazło śmierć na miejscu, 9 zaś odniosło ciężkie rany.

mineralny, dla którego ulga wy- grodę w wysokości 5.000 franków. Rowiński, po kilkumiesięcznych pró we 30-kilka kin zapłaciły zagranicy,

Dramatyczna scena na Kremlu.

Pewien

wybitny dyplomata

który przybył z Moskwy do Rygi opowiada następujący fakt.

Przyczyną zahamowania kolektywizacji ziemi było wielkie niezadowolenie, wywołane polityką komunizowania wsi w garnizonach Moskwy i Leningradu.

Ostatnie okólniki władzy centralnej i sowietów miejscowych zmierzają do zwolnienia tempa kolektywizacji, chociaż nie polepszają ciężkiego losu ludności już ze swojej ziemi wygnanej.

Do Leningradu musieli wyjechać

Kalinin i Woroszyłow

i dopiero dzięki ich wysiłkom i uroczystym zapewnieniom cofnięcia kolektywizacji udało się uspokoić żołnierzy.

Kalinin, widząc spustoszenia, jakie taktyka Stalina robi w szeregach komunistycznych, namówił wdowę po Leninie,

Krupską,

ażeby razem z nim i z Woroszyłowem udała się na Kreml, aby wykazać Stalinowi katastrofalne skutki jego polityki.

W czasie rozmowy, która miała przebieg niezwykle dramatyczny, Krupska zaczęła nagle płakać i

dla otarcia łez

sięgnęła po chusteczkę do kieszeni. Stalin przeraził się i sądząc, że Krupska dobywa rewolweru, schwycił swój rewolwer i wymierzył go w kierunku wdowy po Leninie.

Woroszyłow zorjentował się w sytuacji i błyskawicznym ruchem

wytrącił

Stalinowi z rąk rewolwer.

Zajście to, które przez dłuższy czas było ukrywane, wywołało w Moskwie niezwykłe wrażenie.

Ze Szkocji z Kanadą
rozmowa telefoniczna w pędzącym pociągu.

LONDYN, 26. 4. W niedzielę wieczorem premjer angielski Mac Donald uda się do Szkocji, by stamtąd przeprowadzić rozmowę telefoniczną z prezydentem kolei kanadyjskich, który w tym momencie znajdować się będzie w pociągu zdążającym z Montrealu do Toronto.

Rozmowa ta będzie pierwszą próbą wprowadzenia stałej komunikacji między znajdującemi się w biegu pociągami w Kanadzie a innemi punktami świata.

TRAGICZNY WYBUCH GRANATU.

WILNO, 26.4. (wł.) Wczoraj na placu broni, podczas ćwiczeń wojskowych, wybuchł z niewiadomych przyczyn granat. Ciężko ranni zostali: por. Lucek, plutonowy Pajko i kapral Lorencki, pozatem lżejsze rany odnieśli: plutonowy Ulicki i Urbanowicz. Rannych odwieziono do szpitala wojskowego.

„Sprawiedliwość dla Węgier"
Węgierski lot przez Atlantyk.

LONDYN, 26.4. Wczoraj przybyli tu trzej lotnicy węgierscy, którzy na pokładzie „Aquitanii" udają się do Nowego Jorku, aby stamtąd podjąć w najbliższym czasie wielki lot propagandowy przez Atlantyk do Budapesztu.

Za dokonanie tego lotu lord Rothemere wyznaczył nagrodę w wysokości około 100.000 złotych.

Samolot, na którym Węgrzy spróbują pokonać Atlantyk nosić będzie nazwę „Sprawiedliwość dla Węgier" i ma przypomnieć światu krzywdę, jaką okrojonym Węgrom wyrządził traktat w Trianon i, że usunięcie tej krzywdy leży w interesie pokoju europejskiego.

Zaraza papuzia groźniejsza od cholery

BERLIN, 26.4. Sprawozdanie komisji ligi narodów dla zwalczania epidemji stwierdza, iż zaraza papuzia zawleczona została do Europy z dorzecza Amazonki przez Hamburg.

W Europie stwierdzono od jesieni r. ub. psittacosis prawie we wszystkich państwach w ogólnej liczbie około 400 wypadków, z czego około 40 proc. było śmiertelnych.

Smiertelność więc jest tu znacznie większa, aniżeli podczas epidemji cholery, szkarlatyny czy tyfusu.

Jako najlepszy środek dla zwalczania epidemji zaleca komisja zakaz przywozu ptaków, jakoteż ich skrzydeł i piór, służących jako ozdoby.

Dziecko wyłysiało z przestrachu

LONDYN, 26. 4. O niezwykłym wypadku całkowitego wyłysienia dziecka opowiada na łamach „New York Times" znany lekarz amerykański, dr. Henry Friedenberg.

Pacjent jego, 5-cio letni Henryk Mates, bawiąc się na podwórzu ukąszony został przez psa i tak się przestraszył, że nie mógł przez dłuższy czas przyjść do siebie.

Na drugi dzień po tem zajściu chłopcu zaczęły wypadać włosy, tak, że tegoż dnia zupełnie wyłysiał. Przejął się tak bardzo utratą włosów, doznając wiele przykrości od swych rówieśników w ochronce, że zachodziła poważna obawa o jego życie. Powierzony jednak opiece dr. Friedenberga odzyskał po kilkumiesięcznej kuracji włosy, z których cieszy się niemniej chyba niż dobrze podtatusiały i rzetelnie wyłysiały jegomość.

Czerwonoskorzy ukamienowali
norweskiego podróżnika.

NOWY JORK, 26.4. Z Meksyku donoszą o strasznej śmierci norweskiego badacza i podróżnika Kuhlmana, który zginął ukamienowany przez indjan w Amozoc w stanie Puebla.

Kuhlman, przybywszy do miejscowości, wylegitymował się przed naczelnikiem listami polecającemi prezydenta republiki i ministra spraw wewnętrznych.

Niewiadomo, w jaki sposób indjanie w dokumentach tych wyczytali, że Kuhlman przybywa, aby pozabijać ich dzieci i wyprodukować z nich specjalnie lekki olej, który miał być użyty przez pewnego lotnika podczas lotu do Ameryki Południowej.

Podburzony tłum czerwonoskórych wyprowadziwszy Kuhlmana na plac ukamienował go, ciało zaś wrzucił do głębokiej studni.

Władze meksykańskie wszczęły energiczne śledztwo i aresztowały 8 głównych przywódców morderstwa, którzy będą doraźnie rozstrzelani.

Przez cały dzień wisiał u sufitu
ze skrępowanemi nogami i rękami.

BIAŁOGRÓD, 26.4. Wczorajsza rozprawa przeciwko „terorystom chorwackim" z dr. Maczkiem na czele miała przebieg niezwykle sensacyjny i dramatyczny.

Jeden z oskarżonych, 24-letni pracownik handlowy Bernardicz oświadczył, iż zeznania swe w śledztwie poczynił dopiero po strasznych torturach, na jakie go wystawiono z polecenia prezydenta policji w Zagrzebiu.

Oskarżony opisuje przebieg tortur, z których najstraszniejsze było, przywiązanie go na cały prawie dzień u sufitu.

Policjanci skrępowali mu ręce i nogi, poczem o godz. 6-ej rano zawiesili u sufitu i katowali do krwi. Gdy delikwent zemdlał oblewano go wodą, poczem znowu katowano. Pod wieczór Bernardicz nie mogąc wytrzymać katuszy wyraził gotowość złożenia zeznań.

Na wszystkie pytania sędziego śledczego, których z wyczerpania nawet nie rozumiał, odpowiadał — tak. Protokół podpisał nie czytając go nawet, gdyż nie miał do tego siły.

Rady dla chcących dożyć sędziwego wieku.

Pewien emerytowany sędzia amerykański, niejaki Joe Smithoars, który w drugi dzień świąt Wielkanocnych obchodził setną rocznicę swych urodzin, udzielił w wywiadzie dziennikarskim następujących rad dla pragnących dożyć sędziwego wieku: 1) Bądź zawsze wesoły, 2) Nie zapominaj o ćwiczeniach gimnastycznych, 3) Bądź umiarkowany w jedzeniu, piciu i paleniu, 4) Nic czyń bez zastanowienia wszystkiego na co masz chęć, 5) Nie ubieraj się nigdy zbyt ciepło, 6) Zimno jest zdrowsze niż ciepło, myj się więc zawsze zimną wodą, 7) Nie pij wieczorem zbyt wiele czarnej kawy ani alkoholu, 8) Nie męcz się zbyt często, często natomiast odpoczywaj, 9) Nie jedz zbyt późno i zbyt wiele, 10, Pielęgnuj starannie swoje zęby, 11) Opanuj swe zmysły, 12) Spełniaj sumiennie te jedenaście rad, a dożyjesz stu lat.

Zatrutą kawą chciała uraczyć siostrę
klęcząca przy zwłokach ojca.

BERLIN, 26. 4. W toku procesu o obrazę przed sądem w Reichenbach na Śląsku, dwie siostry poczęły sobie wzajemnie zarzucać szereg strasznych zbrodni.

Okazało się, że jedna z nich Marta usiłowała swoją starszą siostrę Luizę, klęczącą w stanie napół przytomnym przy zwłokach zmarłego w 1915 r. ojca drwala Wiesta, napoić zatrutą kawą.

Wkrótce potem ugotowała ona dla najmłodszej siostry truciznę z zebranych ziół, którą ta miała podać swemu rannemu mężowi, ponieważ był on tylko ciężarem dla rodziny.

Z kolei namawiała jeszcze uczęszczającego jeszcze do szkoły syna najstarszej siostry do otrucia swego ojca, który przybył z frontu na urlop. Dziecko w myśl wskazań matki wręczyło ojcu zatrutą cebulę i pudełeczko z białym proszkiem. Ojciec, domyśliwszy się strasznego planu, na szczęście cebuli nie spożył.

Chłopaka w kilka dni znaleziono powieszonego na strychu. Dochodzenie o powieszenie chłopaka przeciwko jego matce wstrzymano z powodu braku dowodów winy.

Dopiero wczoraj podczas kłótni przed sądem Luiza przyznała się do zamordowania syna, oskarżając Martę o współudział.

Plaga przemytników tytoniu.

ŁÓDŹ, 26.4. Od pewnego czasu na terenie powiatu radomskiego zauważyć się daje stały wzrost szmuglu tytoniu zagranicznego, szczególnie niemieckiego.

Władze policyjne podjęty energiczną walkę z przemytnikami, ujawniając codziennie prawie większe partje przemytu.

Ostatnio udało się policji skonfiskować we wsi Kruplin u dwu przemytników Józefa Idczaka i Bolesława Chaładysa 14 worków niemieckiego tytoniu. Wczoraj zatrzymano na drodze z Zakrzówka do Jankowic dwu szmuglerów, przy których znaleziono kilkadziesiąt kilogramów tytoniu pochodzenia niemieckiego.

Na tej samej drodze zatrzymano wczoraj znanego przemytnika Piotra Banaszka, niosącego 15 kilogramów sacharyny.

Pociąg przejechał nad dzieckiem.

WARSZAWA, 26. 4. Koło stacji Piekiełko pod Jabłonną pociąg kolejki jabłonowskiej, prowadzony przez maszynistę Walentego Ochmana — najechał na półtorarocznego Jurka Bańkowskiego, który bawił się naszynach. pozostawiony bez opieki.

Cały pociąg przejechał nad dzieckiem. Chłopcu nicby się nie stało, gdyby leżał spokojnie. ponieważ jednak malec był niezwykle przerażony, więc rzucał się i dlatego uległ poranieniu.

Jurka przywieziono do Warszawy i umieszczono w szpitalu dziecięcym przy ul. Kopernika.

Dziś dość pogodnie.

Dziś po chmurnym miejscami mglistym ranku znów dość pogodnie, choć nieco chłodniej. Na wschodzie kraju rankiem możliwe drobne opady. Słabe wiatry miejscowe.

Popieranie eksportu przez państwo.

Na zagadnienie eksportu i na kwestję jego popierania zwrócona jest baczna uwaga wszystkich państw, rozumiejących, że jedynie przez rozwój eksportu stworzyć można warunki, umożliwiające pełne wykorzystanie i rozwój przemysłowych oraz rolnych warsztatów pracy. Państwo bowiem, jako czynnik bezwarunkowo zainteresowany we wzroście eksportu, powinno przychodzić z pomocą w pierwszym rzędzie tam gdzie chodzi o poparcie eksportu o charakterze pionierskim zarówno co do rodzaju towaru, jak też i co do rynków zagranicznych, oraz o utrzymanie stałego kontaktu z zagranicznymi odbiorcami.

Pomoc finansowa rządu polskiego dla eksportu wyraża się obecnie w 3 zasadniczych formach: 1) w zwrocie cła, 2) w ulgowej taryfie kolejowej, 3) w zwalnianiu od podatku przemysłowego od obrotu tranzakcyj eksportowych.

System popierania eksportu przy pomocy zwrotu cła zastosowano wprawdzie poraz pierwszy w roku 1925, ale tylko dla towarów przemysłu włókienniczego. Dopiero w późniejszych etapach system ten znacznie rozszerzono również i na inne działy produkcji krajowej.

O tem, jak wydatnie popierany jest obecnie eksport na tej drodze świadczy fakt, że dopłata skarbu w postaci zwrotu cła w 1929 r. wyniosła ogółem przeszło 19 miljonów zł., z czego na przemysł włókienniczy przypada przeszło 7 miljon. zł., na przemysł spożywczy 6 miljon. zł., na przemysł hutniczy 5 miljon. zł., pozostały zaś 1 miljon. zł. na przemysły: drzewny, szklany i chemiczny.

Druga forma popierania eksportu — t. j. przez stosowanie ulg taryfowych kolejowych — ma w wielu wypadkach decydujący wpływ na przeprowadzenie tranzakcji eksportowej. Należy zaznaczyć, że ten rodzaj popierania eksportu stosowany jest nieomal do wszystkich gałęzi przemysłu. T. zw. „strata“ tj. różnica, jaką kolej poniosła w 1929 r. przy przewozie towarów, korzystających z ulgowej taryfy kolejowej na eksport w porównaniu z kosztami własnemi przewozu, wyraża się cyfrą około 42 miljonów zł. Największą przytem różnicę ponosi kolej przy przewozie węgla, sięga ona bowiem około 60 miljonów zł. W innych przemysłach strata ta jest bądź stosunkowo niewielka (przemysł drzewny 8 miljon. zł.), bądź też kolej osiąga jeszcze zyski (przemysł spożywczy — 22 miljony zł., przemysł hutniczy — 6 miljon. zł.), co zmniejsza wysokość ogólnych strat.

Trzecia wreszcie forma popierania eksportu — t. j. drogą zwalniania tranzakcji eksportowych od podatku przemysłowego od obrotu — ma zastosowanie z reguły przy wywozie wszelkiego rodzaju fabrykatów lub półfabrykatów. Niemniej jednak tranzakcje eksportowe całego szeregu surowców (jak np. sól, węgiel, wosk ziemny, brykiety, żyto, owies, gryka, groch, chmiel itd.) są zwolnione od podatku przemysłowego od obrotu.

Pomoc finansowa państwa z tego tytułu wyraża się cyfrą przeszło 13 miljonów zł. Najbardziej uprzywilejowanym jest przemysł mineralny, dla którego ulga wynosi 57 proc. ogólnej sumy niepobranej z tytułu podatku przemysłowego od obrotu, a przeznaczonej na wzmożenie eksportu. Drugim z kolei przemysłem, którego eksport jest tą drogą popierany, jest rolnictwo i przemysł rolny korzystający z 41 proc. ogólnej premji.

Jeżeli zesumujemy wyżej omówione trzy formy popierania eksportu, to musimy stwierdzić, że dla utrzymania, bądź dla wzmożenia wywozu państwo dołożyło w 1929 r. około 75 miljonów zł.

Należy przytem zwrócić uwagę na jeszcze jeden ważny czynnik, a mianowicie na to, iż do całego szeregu artykułów w niektórych przemysłach stosowane są jednocześnie dwa lub nawet trzy rodzaje popierania eksportu. A więc np. te towary, które bądźto z powodów konjunkturalnych, bądź z powodu silnej konkurencji napotykają na duże trudności w utrzymaniu się na rynkach zagranicznych, korzystają przy eksporcie ze wszystkich ulg, a to zarówno z ulgowej taryfy kolejowej, jak i ze zwrotu cła, oraz zwolnione są od podatku przemysłowego od obrotu. Wystarczy wymienić tu produkty takie, jak np. żyto, owies, masło itd. Do dalszej kategorji możnaby zaliczyć towary, które ze względu na swój charakter są łatwiejsze do wprowadzenia na rynki zagraniczne, a przeto nie wymagają znaczniejszego poparcia (jak np. jęczmień, hreczka, groch, słód, grzyby, chmiel, sól, bekony itd.). Eksport całego szeregu takich artykułów popierany jest przy pomocy ulgowej taryfy kolejowej, oraz bądźto przy pomocy zwrotu cła, bądź też zwolnienia od podatku przemysłowego od obrotu.

Wreszcie możnaby wydzielić trzecią grupę towarów, których eksport odbywa się tylko sezonowo (np. warzywa), lub które bez trudności są lokowane na rynkach zagranicznych (np. spirytus, parafina, cement, surowiec żelaza itd.). Ta kategorja towarów korzysta przy eksporcie tylko z ulgowej taryfy kolejowej i ta forma popierania eksportu okazuje się dla niej zupełnie wystarczającą.

F. Szymański.

„Fidac” wobec zagadnienia pokoju

Społeczeństwa Europy niedostatecznie jeszcze zdają sobie sprawę z wagi nowego czynnika, który wchodzi dziś już do stosunków międzynarodowych, a z którym dyplomacje poważnie liczyć się będą musiały. Czynnikiem tym jest międzynarodowy związek uczestników wielkiej wojny czyli t. zw. „Fidac“.

Ta wielka międzynarodowa organizacja byłych kombatantów obejmuje już dziś 10 narodów z 10 miljonami członków. Cyfra zrzeszonych w Fidacu nie jest tu ani na jotę przesadzona i można ją z ołówkiem w ręku sprawdzić, albowiem organizacje narodowe wpłacać muszą swe składki do Fidacu od każdego członka.

Proces organizowania się na terenie międzynarodowym, dalej proces wzajemnego poznawania się, zbliżania i zacieśniania węzłów koleżeńskich — zakończył Fidac zwycięsko, wypełniając pierwszą część swego zadania. W dalszym ciągu odbywa się coraz większa krystalizacja wewnątrz stowarzyszeń narodowych i ożywienie pracą podstawowych komórek organizacyjnych, do jakich należy zaliczyć składowe oddziały poszczególnych organizacyj.

W kołach zainteresowanych z niecierpliwością oczekiwano, co powie teraz ten były „wielki niemowa“ narodów, który po zorganizowaniu się w armję rezerwową zechce skorzystać z głosu narówni z innymi obywatelami swych krajów.

Jak należało oczekiwać, pierwszą sprawą, w której głos zabiera Fidac — jest zagadnienie pokoju.

Zagadnienie pokoju będzie m. i. przedmiotem rozważań tegorocznego kongresu Fidacu, który odbędzie się w Waszyngtonie w czasie od 16 do 26 września b. r.

Do sprawy tej rada dyrekcyjna Fidacu w Paryżu przygotowuje się poważnie, badając opinje wśród różnych warstw u narodów reprezentowanych w Fidacu. Czyni to przy pomocy ogłaszania konkursów na powyższy temat, a wyniki tych konkursów mogą dać niezmiernie ciekawy materjał.

Tak więc np. zarząd żeńskiego Fidacu w Polsce zwrócił się do ministerjum oświaty z prośbą o zorganizowanie konkursu dla młodzieży szkolnej w wieku od 14 — 17 lat na temat znaczenia pokoju dla ludzkości. Ministerjum ogłosiło taki konkurs w postaci wypracowania domowego dla uczniów wyższych klas szkół średnich, będących sierotami wojennemi lub dziećmi rodziców należących do jednego ze związków b. wojskowych. Laureaci konkursu udadzą się na koszt Fidacu do Paryża po otrzymanie nagród. Należy przypuszczać, że jak nasze ministerjum oświaty, tak i każdy naród wniesie własną inicjatywę do form wykonania tego konkursu.

Niezależnie od tego zarząd główny Fidacu w Paryżu ogłosił nowy konkurs na temat: „Jak zapewnić pokój światowy“, wyznaczając nagrodę w wysokości 5.000 franków. Do konkursu mogą stanąć członkowie stowarzyszeń wszystkich narodów, należących do Fidacu.

To poważne zainteresowanie się najważniejszem dziś zagadnieniem światowem, nie jest objawem „słabości“ ludzi, zmęczonych wojną, w której uczestniczyli. Przeciwnie, — wypływa ono z pobudek nawskroś humanitarnych, przy pełnej świadomości swej siły oraz zrozumieniu swych obowiązków w stosunku do obrony granic. Fidac bowiem jednoczy w sobie stowarzyszenia, które są głównym rezerwoarem korpusu instruktorów dla stowarzyszeń przysposobienia wojskowego młodego pokolenia, które po nim ma objąć straż nad bezpieczeństwem swych państw.

Stoi on twardo na gruncie traktatów pokojowych, a w odniesieniu do Polski stwierdził wyraźnie, że solidaryzuje się bez zastrzeżeń ze stanowiskiem wszystkich polaków w odniesieniu do posiadania dostępu do morza i nienaruszalności granic, w których to sprawach Polska może liczyć na jego bezwzględną wierność.

Prezesem Fidacu jest obecnie anglik — ppłk. rez. Fred. W. Abbot. W tym roku kończy się jego kadencja, a prezesura z tytułu kolejności przypada Polsce, co również będzie niewątpliwie stanowić okazję do zaznaczenia na terenie międzynarodowym nawskroś pokojowych tendencyj państwa polskiego.

T. C.

Zapowiedź redukcji pociągów.

Nowy okólnik oszczędnościowy min. Kühna.

Dążąc do jaknajwiększej oszczędności, min. Kühn wydał nowy okólnik do prezesów dyrekcyj kolejowych, w którym podkreśla konieczność redukcji wydatków na kolejach.

Min. Kühn poleca m. in. ograniczyć ruch pociągów towarowych, a w miarę możności także osobowych.

Wyjazdy służbowe winny być ograniczone do najkonieczniejszych potrzeb, a gospodarka wszystkiemi materjałami jaknajbardziej oszczędna.

Szczególny nacisk kładzie min. Kühn na zastosowanie się do bezwzględnego zakazu przyjmowania nowych pracowników, nawet kontraktowych i czasowych.

Umarzanie nieściągalnych podatków

przedłużono do 20 maja.

Ministerjum skarbu wydało jeszcze w grudniu 1929 roku okólnik do urzędów skarbowych w sprawie umarzania należności niemożliwych do ściągnięcia.

Okólnik dotyczył zaległości do 31 grudnia 1927 roku, takich zaległości, których ściągnięcie groziłoby ruiną płatnikowi, lub takich, których już wogóle ściągnąć nie można, a które tylko niepotrzebnie przepisywane są co rok z książki do książki. Samodzielność urzędów skarbowych w umarzaniu dotyczyła kwot do. 2.000 zł.

Jako termin zlikwidowania nieściągalnych należności wyznaczono czas do 15 lutego r. bież.

Termin ten okazał się jednak za krótki, ponieważ okólnik przyszedł do urzędów przed samemi świętami Bożego Narodzenia, kiedy tempo urzędowania znacznie się osłabia.

Wobec tego urzędy wystąpiły do min. skarbu o przedłużenie tego terminu. Ostatnio ukazał się okólnik przychylnie załatwiający tę sprawę. Termin umarzania podatków nieściągalnych przedłużono do 20 maja.

Krajowe aparatury dźwiękowe do kin.

Do chwili obecnej ponad 30 kin w Polsce zainstalowało u siebie zagraniczne aparaty dźwiękowe (przeważnie „Western Elektric‘), do wyświetlania filmów dźwiękowych. Koszt instalacji takiej aparatury wynosi przeciętnie 20.000 dolarów, oraz około 1.000 zł. na koszta konserwacyjne miesięcznie, zaś tańszej, francuskiej około 25 do 35 tys. zł. Wobec tak wysokiej ceny aparatów dźwiękowych, nie wszystkie kina mogą sobie na nie pozwolić, a wręcz marzyć o nich nie mogą kina w miastach prowincjonalnych,co stawia je w przykrem położeniu wskutek braku na rynku dobrych filmów zwykłych (niemych).

Badania nad dźwiękowcami również rozpoczęli technicy polscy.M.in. młody kinotechnik polski, p. Jerzy Rowiński, po kilkumiesięcznych próbach i doświadczeniach skonstruował model krajowej aparatury dźwiękowej dla kin, która w tych dniach już będzie publicznie demonstrowana. Aparatura ta podobno w niczem nie ustępuje najkosztowniejszym aparaturom zagranicznym, posiada nadto kilka praktycznych ulepszeń, a co najważniejsze, jest w porównaniu z zagranicznemi nadzwyczaj tania,gdyż koszt instalacji w średnim kinie wynosić będzie zaledwie około 15.000 złotych. Aparatura pomysłu p. Rowińskiego wzbudziła duże zainteresowanie w kołach polskiej kinematografji. Zawiązało się już nawet towarzystwo o kapitale wyłącznie polskim dla produkcji krajowch aparatur dźwiękowych i jest nadzieja,że położy ono kres kilkumiljonowemu haraczowi, jaki owe 30-kilka kin zapłaciły zagranicy,

Czy wiecie że...

...W wypadkach odziedziczonej matołkowatości i niedorozwoju umysłowego dzieci w 8 proc. przyczyną jest alkohol, zaś w 40 proc. alkohol w połączeniu z innemi przyczynami.

...jako najmodniejszy sport najbliższego sezonu w Anglji zapowiada się lotnictwo, o czem świadczy liczny napływ nowych członków do angielskich klubów aeronautycznych.

...sławny na cały świat ogród zoologiczny w Londynie zapoczątkowany został w 1828 roku jeleniem, sępem i orłem.

...według obliczeń urzędowych w Stanach Zjednoczonych istnieje 16 tysięcy samolotów prywatnych.

...słowo „panika“ pochodzi od greckiego bożka Pana, który swą postacią napół ludzką i na pół zwierzęcą, swemi koźlemi racicami i rogami wzbudzał postrach wśród wieśniaków.

...pierwsza liga powietrzna założona została w Anglji, w roku 1909, t. j. zaledwie w 6 lat po wynalezieniu lotu mechanicznego.

...fotografję wynaleźli Niepse i Daguerre w roku 1829, dlatego też pierwsze fotografje nazywano dagerotypami.

...78 proc. kawy produkowanej na całym świecie pochodzi z Brazylji.

...szara, tłusta substancja, zwana ambrą a używana w przemyśle perfumeryjnym jako „utrwalacz“, jest jednym z najkosztowniejszych produktów i pochodzi z gruczołów rozrodczych wieloryba.

...w ciągu kwietnia wskaźnik drożyźniany w Anglji zmniejszył się o cztery punkty.

...na bankiecie wydanym przez amerykański związek wydawców czasopism, prezydent Hoover wygłosił mowę, której treść na specjalne życzenie prezydenta, nie została podana do wiadomości publicznej.

...żona prezydenta Meksyku, Ortisa Rubio zwróciła się do sądu z prośbą o ułaskawienie zamachowca, który w dniu 5 lutego b. r. strzelał do prezydenta.

...tegoroczny wiosenny połów ryb na Czarnym Morzu, do którego bolszewicy przywiązywali wielką wagę, projektując znaczne zwiększenie eksportu ryb zagranicę, zupełnie się nie udał, gdyż wykonano zaledwie 9 proc. planu.

...znany podróżnik norweski, major Grand przygotowuje nową wyprawę do bieguna południowego, przyczem drogę od płaskowzgórza antarktycznego do bieguna zamierza odbyć na motocyklach.

...sjamski minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie, na mocy którego dostęp do świętych słoni uzyskać będą mogły, jedynie osoby, ubrane w sposób przepisowy, przyczem krajowców obowiązuje strój narodowy, natomiast turyści zagraniczni obowiązani są zjawiać się we frakach, panie zaś w strojach wieczorowych.

...pierwszem czasopismem polskiem był wydawany w Krakowie co dwa tygodnie „Merkurjusz Polski“, który zaczął wychodzić w roku 1661.

...po raz pierwszy kobiety ukazały się na scenie w roku 1529 w Ferrarze, we Włoszech.

...26 bieżącego miesiąca przypada 10 rocznica zajęcia przez wojska polskie Żytomierza.

...siły wodne w Polsce obliczane są na półtora miljona koni mechanicznych, z czego obecnie wyzyskuje się zaledwie około stu tysięcy KM.

W sprawie żłobków fabrycznych.

Ciekawe obliczenia izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu.

Izba przemysłowo - handlowa w Sosnowcu przedstawiła ministerjum pracy i opieki społecznej następujące obliczenie, dotyczące urządzenia żłobka fabrycznego w jednym z zakładów włókienniczych tamtejszego okręgu, który zatrudnia około 2.000 kobiet i otrzymał obecnie nakaz urządzenia u siebie żłobka fabrycznego.

Przyjmując, jako średnią normę urodzeń 5 — 6proc., otrzymamy przy 2.000 robotnic przeszło 120 niemowląt rocznie. Licząc skromnie, według broszury dr. Gromskiego, wydanej przez ministerjum pracy i opieki społecznej, na koszty budowy żłobka po 5.000 zł. na każde niemowlę, kosztowaćby musiało wybudowanie żłobka w powyższym zakładzie około 600.000 zł.

Nie licząc kosztów urządzenia ani konserwacji budynku, amortyzacji i oprocentowania kapitału itd., koszt utrzymania jednego niemowlęcia w tym żłobku wynosiłby, wedle wspomnianej broszury, około 6 zł. dziennie na jedno niemowlę, co przy 120 niemowlętach uczyniłoby około 22.000 zł. miesięcznie. Przyjmując średni zarobek robotnicy w tym zakładzie na 90 zł. miesięcznie, czyli łącznie dla 2.000 robotnic 180.000 zł. miesięcznie, koszt utrzymania żłobka spowodowaćby musiał podrożenie robocizny o 12—14 proc.

Należy więc, zdaniem izby, zadać sobie pytanie, czy jest do pomyślenia, ażeby w dzisiejszych warunkach powyższy zakład przemysłowy dla celów urządzenia i utrzymania żłobka fabrycznego znieść mógł jednorazowy wydatek w kwocie 600 tys. zł. oraz wzrost robocizny o 12—14 proc.

Instrukcje komunistyczne na dzień 1 maja.

Zamiar energicznego wystąpienia komunistów w Zagłębiu.

Tegoroczną kampanję pierwszomajową III międzynarodówka pragnie za wszelką cenę wyzyskać dla wzmocnienia swej sytuacji międzynarodowej i wewnętrzno - krajowej w Z. S. R. R.

Demonstracje winna poprzedzać usilna agitacja w szeregach armji i policji. Demonstracje i wystąpienia winne być przeprowadzone samodzielnie ze stanowczem wyeliminowaniem elementów socjalistów i innych ugrupowań politycznych.

Demonstracje winny mieć charakter wybitnie bojowy, sztandary i transparenty na demonstracjach są obowiązkowe.

Dla walki z policją i organizacjami politycznemi wrogiemi komuniści winni przygotować specjalną „samoobronę“ (bojówkę). Demonstracje winny być pomyślane planowo i tak opracowane, aby *zaskoczyły organ bezpieczeństwa publicznego,* a demonstrującym dawały jak najwięcej możliwości przewagi. Tam, gdzie istnieją oficjalne organizacje bojowe (Niemcy,Austrja),tamte organizacje mają być zaopatrzone w broń palną. Komintern w odezwie, skierowanej do kom. centr. k. p. p., żąda szczególnej energji od k. p. p. w przeprowadzeniu strajku i demonstracji.

W myśl powyższych wskazań komitet centralny k. p. p. ma wystąpić ze szczególną energją tam, gdzie istnieją większe ilości bezrobotnych, a więc na Górnym Śląsku, Łodzi, *Zagłębiu Dąbrowskiem* i w Warszawie.

W zleceniach do komitetów okręgowych kom. centr. podnosi bardzo dobitnie konieczność wystąpień zdecydowanie bojowych. Poleca organizować t. zw. „dziesiątki“, których celem ma być obrona pochodów przed atakami policji.

Jako charakterystyczne podać należy, że komitet centralny zaleca otoczenie szczególną opieką tych ugrupowań w pochodzie, gdzie *przeważa element żydowski,* który wedle kom. centr. k. p. p. jest specjalnie tchórzliwy, przy najmniejszym natarciu cofa się i rozprasza, powodując popłoch i dezorganizację demonstracji.

W związku z przygotowaniami na dzień 1 maja komuniści rozrzucili w dniu onegdajszym w różnych miejscowościach Zagłębia, większą ilość odezw, wzywających do demonstracyj w dniu 1 maja.

Zbrodnicza para podpalaczy z Wojkowic Kościelnych

Z zemsty podpalili stodołę sąsiada.

W ub. czwartek o godz. 9 rano na kolonji Podwarpie, należącej do wsi Wojkowice-Kościelne u Jana Solipiwko, wybuchł pożar.

Płomienie strawiły stodołę, w której znajdowała się słoma i maszyny rolnicze, jak młockarnia, wiejarka i t. p.

Okoliczności w jakich powstał pożar wskazywał na umyślne podpalenie. Podejrzenia te okazały się słuszne.

Onegdaj śledztwo policyjne ustaliło, że podpalenie zostało dokonane z zemsty, na tle porachunków majątkowych przez Antoniego Korcza i matkę jego Annę. Anna Karcz i syn jej byli właścicielami majątku,który w r. 1922 sprzedali za bezcen Janowi Solipiwko.

Od tej chwili powstała żądza zemsty, postanowili więc podpalić i zniszczyć majątek Solipiwków, czego dokonali w ubiegły czwartek.

Badani początkowo nie przyznawali się do winy, lecz wzięci w krzyżowy ogień pytań, zeznali że oni byli sprawcami pożaru. Stodoła była nieasekurowana, straty dochodzą do 4 tys. złotych.

Zbrodniarzy aresztowano i osadzono w więzieniu.

Eksplozja kapiszonu gorniczego w rękach chłopca w Zagórzu.

Onegdaj, Antoni Białoń lat 9, zam. przy ul. Miraszewskich nr. 58 w Zagórzu, wybrał się poza miasto na przechadzkę, gdzie znalazł niezużyty kapiszon górniczy.

Białoń uradowany wrócił natychmiast z przechadzki do domu.

Na podwórzu spotkał dwóch kolegów, przy których zaczął uderzać kamieniem w kapiszon.

Nastąpił wybuch, skutkiem którego Białoń doznał ogólnych obrażeń ciała, oraz urwania dwóch palców u lewej ręki. Białonia broczącego krwią przewieziono do szpitala powiatowego w Będzinie.

Koledzy jego jakimś szczęśliwym zbiegiem okoliczności wyszli z tej opresji cało.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Kwiecień 27 Niedziela	Dziś: Teofila Jutro: Pawła Wschód słońca: 4.18 Zachód „ 18.51

RADJO.

WARSZAWA.

Niedziela 27 kwietnia.

10.15. Naboż. z Katedry pozn. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Poranek symf. z Filh. Warsz. 14.00. Pogadanka dla gospodyń wiejskich 14.20. Muzyka 14.30. Szkodniki i choroby pszczół. 14.50. Muzyka. 15.00. Co słychać, o czem wiedzieć trzeba. 15.20. Gawęda żołnierska. 16.00.Transm.z Krakowa.16.20. Muzyka z płyt gramof. 16.40. Jak oszczędnie fotografować. 16.55. Płyty gramof. 17.15. Odczyt. 17.40. Koncert Repr. Ork. P.. 19.00 Rozmaitości. 19.25. Pamięć. 19.40. Program na dzień nast. 19.58. Sygnał czasu z Warsz. 20.00. Recital fortep. 20.45. Kwadrans liter. 21.00. Koncert popularny.

KATOWICE.

Niedziela 27 kwietnia.

10.15. Naboż. z Katedry pozn. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Poranek symf. z Filh. Warsz. 15.00. Transm. z Warsz. 15.20. Z doświadczalnictwa Śląskiej Izby Rolniczej. 15.40. Koncert popul. 16.00.Transm. z Krakowa. 16.20. D.c.koncertu. 17.15. Na szachownicy. 17.40. Koncert popul. z udz. Chóru i ork. Stow. kolejarzy śląskich. 19.20. Intermezzo muz. 19.30. Bery bojki śląskie. 19.58. Sygnał czasu z Warsz. 20.00. Recital fortep. z Warsz. 20.45. Kwadrans liter z Warsz. 21.00. Koncert z Warsz. 21.45. Słuchow. liter. z Krakowa. 22.15. Kom. meteor. z Warsz. kom. sport. oraz program na dzień nast. 22.35. Kom. PAT.23.00 Muzyka lekka.

POGOTOWIA RADJOWE.

Niedawno powstała w Polsce potężna i rozgałęziona organizacja pod nazwą „Pogotowie radjowe Philipsa“, stworzona przez to przedsiębiorstwo. Nie bacząc na znaczne wydatki, związane z organizacją takiej placówki, polskie zakłady Philips utworzyły wielką sieć, rozrzuconych po całym kraju punktów, których obecnie istnieje 124. W Warszawie i w siedmiu oddziałach prowincjonalnych kierują pogotowiem specjalni inżynierowie, których opiece podlegają poszczególne rejony. W ten sposób do najdalszego nawet zakątka może dotrzeć wysłannik pogotowia radjowego.

Ci fachowi wysłannicy - inspektorzy rekrutujący się ze znanych miejscowych radjoamatorów - techników, nie mają prawa zajmować się bezpośrednio sprzedażą. Zadaniem ich jest wyłącznie udzielanie porad i fachowej porady, o którą tak trudno nieraz w mniejszych miejscowościach.

Zrozumiałe jest że działalność tych inspektorów ma ogromne znaczenie dla rozwoju radjofonji w Polsce. Ta nowa organizacja wyda niewątpliwie rezultaty niemniej imponujące od zorganizowanych przez polskie zakłady Philips ekspedycyj radjowych.

Co wyswietlają kina:

Kino „Wawel“ „Czerwonoskóry dżentelmen.

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH.

Niedziela, dnia 27 kwietnia przedstawienie zawieszone.

Poniedziałek, dnia 28 kwietnia przedstawienie zawieszone.

Wtorek dnia 29 kwietnia o godzinie 19.30 **Czart i Kasia.**

Środa, dnia 30 kwietnia o godzinie 19.30 **Powrót do grzechu.**

Początek przedstawień wieczorowych o godzinie 19.30, popołudniowych o godzinie 15.30. Kasa teatru w dnie powszednie czynna od godz. 10-14 i od 17—20. W niedz. i święta od 10—13 i od 14-20. Tel. 24-48.

Ogólna.

(o) **Emigracja kobiet do Francji** Wskutek utworzenia w departamencie Nord instytucyj opiekuńczych, przewidzianych w ust. 3 protokułu z dnia 22 grudnia 1929 roku komisji doradczej polsko - francuskiej, władze polskie wyraziły zgodę na uruchomienie tytułem próby emigracji robotnic rolnych do wspomnianego departamentu. Robotnice będą angażowane w Mysłowicach na podstawie kontraktów, w których nazwiska i adresy prawodawców będą zgóry wpisane.

Z Kielc.

(k) **Walne zebranie podoficerów rezerwy.** Dziś o godz. 10.30 rano w lokalu kina „Czwartak“ odbędzie się doroczne walne zebranie członków kieleckiego związku podoficerów rezerwy z następującym porządkiem obrad: 1) zagajenie i wybór prezydjum; 2) sprawozdanie zarządu; 3) sprawozdanie komisji rewizyjnej; 4) wybór zarządu koła; 5) wybór komisji rewizyjnej i sądu koleżeńskiego; 6) wybór delegatów na zjazd okręgowego związ. pod. rez. 7) wybór referenta ubezpieczeniowego; 8) wybór komendanta P. W. i W. F.; 9) wolne wnioski.

(k) **Centrala telefoniczna dla rozmów międzymiastowych w Skarżysku - Kamiennej.** W urzędzie pocztowym Skarżysko - Kamienna 2 uruchomiona została centrala telefoniczna dla wymiany telegramów i rozmów międzymiastowych.

(k) **Na szpitalik dziecięcy dr. Buszkowskiego.** Dziś na ulicach miasta odbędzie się zbiórka uliczna na szpitalik dziecięcy im. dr. Buszkowskiego.

Należy się spodziewać, że społeczeństwo kieleckie w zrozumieniu roli rozwoju szpitalika nie poskąpi grosza.

(k) **Sprawozdanie kasowe z koncertu Józefa Cetnera.** Staraniem zarządu zrzeszenia rodzicielskiego i koła przyjaciół harcerstwa przy państwowem seminarjum męskiem w Kielcach został urządzony w dniu 12 bm. koncert prof. konserwatorjum katowickiego Józefa Cetnera, który przyniósł czystego zysku 731 zł. 55 gr.

Dochód z koncertu przeznaczony został na kolonje letnie, dożywianie niezamożnych uczniów oraz potrzeby harcerstwa.

Wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uzyskania tak poważnego dochodu, zwłaszcza prof. Cetnerowi oraz dyr. Krugowi, zarząd zrzeszenia rodzicielskiego składa za naszem pośrednictwem serdeczne podziękowanie.

(k) **Zjazd instruktorów pierwszej kategorji O. P. G.** Dziś o godz. 2 po południu w lokalu wojewódzkiego komitetu LOPP (Kapitulna 4) odbędzie się pod przewodnictwem wojewódzkiego inspektora obrony przeciwgazowej por. Tokarskiego, zjazd instruktorów pierwszej kategorji obrony przeciwgazowej z całego województwa kieleckiego.

Zjazd będzie miał na celu wydanie szczegółowych instrukcyj, dla instruktorów powiatowych, dotyczących spraw obrony państwa. Instruktorzy powiatowi składać będą równocześnie sprawozdania z dotychczasowych działalności w poszczególnych powiatach.

Z powiatowego komitetu kolonij letnich dla dzieci z Niemiec.

W dniu 24 bm. odbyło się w starostwie w Będzinie posiedzenie pełnego komitetu powiatowego kolonij letnich dla dzieci z Niemiec przy obecności 18 osób.

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącą p. starościnę E. Boxową i powitaniu nowych członków komitetu, dyr. Wł. Mazur wygłosił referat informacyjny, w którym m. in. podniósł dodatnie rezultaty dotychczasowych kolonij pod względem wpływów wychowawczych w duchu polskości, określając pracę wśród dzieci polskich z Niemiec jako sympatyczną i b. wdzięczną. Dzieci wyjeżdżają do domu z niezatartem wrażeniem, z wiadomościami o Polsce jej życiu i kulturze. O nawiązaniu trwałych więzów z krajem świadczy szereg listów otrzymanych w tonie serdecznym, które komitet od dzieci i ich rodziców otrzymuje. Odpowiednia opieka pedagogiczna, wycieczki krajoznawcze i do ognisk kultury polskiej, zaopatrzenie dzieci w książki polskie wymagają dużych nakładów, to też wydatki na jedno dziecko wynoszą około 100 zł. miesięcznie.

Referat wywołał szereg zapytań i ożywioną dyskusję, w wyniku której przyjęto całkowicie zasadę postawienia kolonij na możliwie dobrym poziomie wychowawczym.

W sprawie planu akcji przygotowawczej ustalono, że w ciągu maja i czerwca trwać będzie zbiórka na listy z tem, że komitet powiatowy obeśle listami powiat z wyjątkiem Sosnowca, gdzie komitet grodzki akcję już wszczął, rozsyłając 500 list.

Prócz tego w dniu 15 i 19 czerwca r. b. odbędzie się w całym powiecie zbiórka uliczna.

Sprawy zarówno zbiórkowe jak i organizacja kolonji skoncentrowane zostaną w komitecie powiatowym.

Wpłaty przyjmować będzie komunalna kasa oszczędności powiatu będzińskiego.

Jako delegatkę do wojewódzkiego komitetu kolonji wybrano przewodniczącą p. E. Boxową.

Hrabia okradziony w Olkuszu.

Za niewinny żart złodziej poszedł do więzienia.

Na targu w Olkuszu w dniu 25 bm., Franciszek Hrabia z Racławic przyłapał jakiegoś osobnika, który wyciągnął mu z kieszeni pieniądze, owinięte w chusteczkę.

Przed policjantem, który zaraz się zjawił, osobnik ten podał się za Józefa Honika z Okradzionowa, wyjaśniając jednocześnie, że Hrabiego wziął za znajomego i że zabranie mu chusteczki potraktował za zwykły żart.

Sędzia grodzki w Olkuszu dla żartu osadził go w areszcie aż do sprawy

Straszny wypadek obłąkania w kościele

podczas nabożeństwa.

Przed kilku dniami miał miejsce przykry wypadek w kościele wiejskim we wsi Biały Kościół, gm. Cianowice, pow. olkuskiego.

W czasie nabożeństwa zaczęła zdradzać pomieszanie zmysłów mieszkanka Będkowic, Marja Szostek, panna, krzycząc i żądając spowiedzi.

Z trudnością udało ją się uspokoić i zaprowadzić do domu, skąd rodzice odwieźli ją do Krakowa na kurację.

Przyczyna gwałtownego rozstroju umysłowego, narazie nieznana.

(k) **Wycieczka Touring klubu do Gór Świętokrzyskich.** Sekcja samochodowa polskiego touring klubu urządza w dniach 3 i 4 maja r. m. wycieczkę autokarami do puszczy Jodłowej w górach Świętokrzyskich. Wycieczka pojedzie malowniczą trasą: Warszawa — Raszyn — Tarczyn — Grójec - Białobrzegi — Jedlinki — Radom — Szydłowiec—Suchedniów— Kielce — Szydłory — Słowik — Chęciny — Karczówka— Kielce — Cedzynia — Św. Katarzyna— Bdzentyn — Suchedniów — Końskie— Nowe —Miasto— Grójec — Warszawa. Długość trasy wynosi 405 klm., Wyjazd o godz. 8 rano 3 maja, powrót najdalej o godz. 22-ej 4 maja.

Koszt wycieczki wynosi dla członków klubu zł. 69 z utrzymaniem i hotelami, sam przejazd zł. 45; dla niecżłonków zł. 78 z utrzymaniem i hotelami, sam przejazd zł. 50.

(k) **Miły narzeczony.** Magdalena Jarząbek, zam. w Kielcach, przy ul. Hipotecznej 31, zameldowała policji, że były jej narzeczony Walerjan Gajewski, zam. w Kielcach, przy ul. Dużej 22, skradł jej z kosza 100 zł.

(k) **Kradzieże.** Włodzimierzowi Kubeckiemu, zam. w Kielcach, przy ul. Seminaryjnej 1, z auta stojącego w podwórzu tegoż domu skradziono ubranie, wartości 30 zł.

— W rzeźni miejskiej w Kielcach Zejlikowi Łasiowi, zam. w Kielcah, przy ul. Wesołej 14, skradziono 30 zł. i sznurki do wiązania bydła.

— Marja Lewin, zam. w Kielcach, przy ul. Bodzentyńskiej 4, zameldowała policji, że służąca jej Bronisława Matyjasik, mieszkanka wsi Trawniki, pow. koneckiego skradła jej palto, wartości 60 zł. i zbiegła w niewiadomym kierunku.

Z Sosnowca.

(s) **Posiedzenie rady miejskiej.** 32 plenarne posiedzenie rady miejskiej miasta Sosnowca odbędzie się we wtorek, dnia 29 b. m. o godz. 8 wieczorem z następującym porządkiem obrad: 1. Uchwalenie w 3 czytaniu statutu związku międzykomunalnego dla budowy wojewódzkiego zakładu psychjatrycznego. 2) uchwalenie w 3 czytaniu statutu o podatku komunalnym od towarów przewożonych kolejami, 3) uchwalenie w 2 czytaniu statutu o podatku inwestycyjnym, 4) zatwierdzenie kosztorysu na budowę podjazdu na ul. Piłsudskiego od ul. 3 maja do ul. Kilińskiego, 5) wybór delegatów na ogólne zebranie związku miast i 6) wybór opiekunów społecznych.

(s) **Posiedzenie rady szkolnej powiatowej.** W przyszły poniedziałek o godz. 6 popoł. w lokalach przy ulicy Małachowskiego nr. 22 w Sosnowcu odbędzie się posiedzenie rady szkolnej powiatowej pow. będzińskiego. Porządek dzienny przewiduje 10 punktów.

(s) **Ku uwadze magistratu.** Rok mija, gdy robotnicy miejscy rozkopali ul. Wiejską przy zakładaniu rur wodociągowych i pzostawili ulicę tę w opłakanym stanie. Możeby tak magistrat raczył zwrócić uwagę na straszny stan wspomnianej ulicy, pełnej cuchnących kałuży i dziur.

(s) **Choroby zakaźne w Sosnowcu.** Miejski urząd zdrowia podaje do wiadomości, zanotował następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne w Sosnowcu, zgłoszone za czas od 20 IV do 26 IV r. b.: płonica 2, błonica 1, odra 4, krztusiec 1, gruźlica płuc 1, jeden zgon; pozatem odkażono 5 mieszkań i odwszono 32 osoby w zakładzie dezynfekcyjnym.

(s) **Z domu ludowego w Sosnowcu.** Zarząd domu ludowego urządza dziś w lokalu D. L. ul. Jasna 26 wieczorem taneczny dla członków i wprowadzonych gości.

Początek o godz. 8 wieczorem.

HRABIA MONTE CHRISTO.

277.

— Matka moja hrabio, jest zaprawdę kobietą wyjątkową. Dotąd jeszcze piękna i pełna najwyższych zalet umysłowych. Wracam z Treport. Dla każdego innego syna towarzystwo matki byłoby ciężarem, a co najwyżej familijną przyjemnością, wypełnieniem obowiązku, gdy ja spędziłem z nią tych kilka dni tak miło, swobodnie, poetycznie... jak gdybym przeżył chwile te w towarzystwie królowej Mab, czy Tytanji!

Mając taki ideał na oczach, czyż mogę myśleć o zaślubieniu... panny Danglars? Czy teraz pojmujesz, hrabio, dlaczego podskoczyłbym z radości,gdyby tak panna Eugenja pewnego pięknego poranku zrobiła jaknajsłuszniejszą, przyznać to należy uwagę, że ja, w porównaniu z nią, nazbyt lotnym jestem atomem i że mam w swym majątku tyle zaledwie tysięcy, ile ona ma miljonów?

Monte Christo się uśmiechnął.

— Długo nad wszystkiem rozmyślałem — ciągnął dalej Albert — Franciszek przepada za ekscentrycznościami, chciałem więc, by się zakochał w pannie Danglars, napisałem do niego w tym sensie aż cztery jaknajbardziej płomienne i ogniste listy — i wszystko napróżno, odpowiedział mi bowiem, że jest wprawdzie oryginałem, dziwactw swoich jednakże nie posuwa aż tak daleko, by cofał raz już dane słowo.

— To mi prawdziwa przyjaźń, odstępować komu innemu żonę, której sami nie chcemy, chyba na kochankę!

— A Franciszek przyjeżdża właśnie, co zresztą dla pana jest wiadomością najzupełniej obojętną, ponieważ obdarzałeś go,hrabio,zawsze nie nazbyt znów wielką sympatją.

— Ja?... cóż znowu! Na jakich danych urobiłeś sobie, wicehrabio, pogląd podobny? Ja swą sympatją obdarzam wszystkich, wszystkich lubię.

— Czy i ja także jestem na tej wielkiej liście lubianych umieszczony? Dziękuję!

— Nie mieszajmy rzeczy różnych. Otóż ja kocham ewangelicznie, jak to Bóg nakazuje, absolutnie wszystkich, po za tym nienawidzę... parę zaledwie osób. Wracając jednak do pana Franciszka d'Epinay... kiedyż on przyjeżdża?

— Niezadługo. To wpływy pana de Villeforta jego powrót, o ile mi się zdaje, tak bardzo przyspieszyły. Panu prokuratorowi królewskiemu bardzo pilno bowiem wydać swą córkę za mąż, zupełnie tak samo jak pan Danglars, który również chciałby gwałtem pozbyć się swej panny Eugenji z domu.

— Pan d'Epinay jest najzupełniej do pana niepodobny ten swój los gotów jest przyjąć z poddaniem.

— Tak. I to do tego stopnia, że już zaczął myśleć o białym krawacie Po za tym ma on dla Villefortów poważanie. Pan prokurator królewski uchodził zawsze za człowieka surowego, ale i sprawiedliwego.

— Chwała Bogu — rzekł Monte Christo — jest więc przynajmniej choć jeden człowiek na tym świecie, którym pan nie pomiatasz, jak tym biednym Danglarsem.

— Może to stąd pochodzi, że nie jestem zmuszany do żenienia się z jego córką?

— A, mój drogi panie!.. zdaje mi się, że jesteś nieco złośliwy! A najzupełniej niepotrzebnie tak bezustannie się pan miotasz przeciwko temu swemu z panną Danglars związkowi. Pozwól tylko czasowi, by pracował dla ciebie, a kto wie, czy pan pierwszy będziesz miał chęć cofnięcia danego słowa?

— Czyż tak? — zapytał Albert ze zdumieniem.

— Ależ tak, kochany wicehrabio, bądź spokojny i wiedz, iż nikt tak bardzo znów nie myśli o tem, by cię gwałtem prowadzić do ołtarza. Mówiąc jednak serjo, powiedz mi, wicehrabio, czy istotnie byłbyś kontent, gdyby miały się zerwać stosunki?

— Dałbym za to połowę życia swego.

— A więc — kto wie?.. bo i pan Danglars napewno dałby za to miljon franków conajmniej.

— Czyż możliwe, by spaść na mnie mogło szczęście tak nagłe i niespodziewane! — zawołał Albert, lecz wymawiając to, zlekka się nachmurzył. Ależ, kochany hrabio, jakież pan Danglars ma powody?

— Widzisz, wicehrabio, jaki jesteś dumny i egoista, jak cię to dotknęło, że pan Danglars pomyśleć mógł o zerwaniu związku. Otóż pan bankier okazał się człowiekiem złego smaku i woli istotnie kogo innego, niż pana.

— Któż to taki?

— Nie wiem, staraj się pan sam to zbadać.

— Dobrze. Pojmuję pańską dyskrecję. Posłuchaj pan jednak. Matka moja... a raczej nie matka, lecz ojciec chciałby dać w tych czasach bal.

— Bal?... w lecie?...

— Bale letnie są teraz bardzo w modzie. Otóż czy nie byłbyś pan na tyle łaskaw, ażeby zaprosić na bal ten panów Cavalcantich, ojca i syna?

Sensacyjny proces młodzieży komunistycznej w Sosnowcu.

Swiadek Zyngier ponownie zmienił zeznania.

Wczorajszy, drugi dzień rozprawy w sądzie okręgowym w Sosnowcu przeciwko 25 członkom związku młodzieży komunistycznej w Zagłębiu, rozpoczął się od przesłuchania ostatniego świadka w procesie, komisarza wydziału śledczego, p. Rosołowicza.

Kom. Rosołowicz w blisko dwugodzinnem zeznaniu określa działalność w komunistycznej partji poszczególnych oskarżonych, przyczem stwierdza, iż wiadomości o oskarżonych, podane przez Zyngiera były pewne, wszelkie bowiem jego doniesienia o zamierzonych działaniach Z. M. K. pokrywały się z późniejszemi wypadkami.

Co do nadspodziewanego zwrotu w taktyce Zyngiera, kom. Rosołowicz wyjaśnia, iż Zyngierem powodują zapewne pogróżki ze strony partji, które doszły także do jego uszu.

Po zeznaniu komisarza Rosołowicza, oskarżeni kolejno oświadczają, iż z Zyngierem nigdy nie stykali się i wogóle go nie znają.

Sąd wzywa Zyngiera, który znajduje się na sali.

Zyngier przyznaje, że zna jedynie Rozenkranca, pozostałych nie zna i nie przypomina sobie, by gdziekolwiek ich widywał.

Następnie sąd przystąpił do przesłuchania biegłego maszyn do pisania, Brzozowskiego, który po dokonaniu ekspertyzy maszyn, zakwestjonowanych oskarżonym orzekł, iż ulotki i odezwy komunistyczne, dołączone do sprawy, jako dowody rzeczowe, zostały wydrukowane na tych maszynach.

W międzyczasie Zyngier został wezwany z sali rozpraw do sędziego śledczego i wyszedł w asyście posterunkowego.

Sąd zarządził przerwę, po której **następuje nowy sensacyjny zwrot w sprawie.**

Bezpośrednio po wyjściu sądu **prokurator Jewniewicz oświadcza, iż Zyngier, zbadany przed chwilą przez sędziego śledczego zeznał, że pierwotne jego zeznania są prawdziwe, a że cofnął je przed sądem w obawie przed zemstą partyjną.**

W konkluzji prokurator prosił o dołączenie tego zeznania do akt sprawy.

Wobec kategorycznego sprzeciwu obrony, **przewodniczący sędzia Sokólski wzywa Zyngiera.**

Zyngier stwierdza, iż tak jest istotnie.

Świadczył fałszywie i cofnął swe zeznania w obawie przed spełnieniem gróźb partji...

Na tem przewód sądowy zamknięto.

Głos zabrał prokurator Jewniewicz. W dłuższem przemówieniu, analizując stopień winy każdego z oskarżonych, **prokurator popiera oskarżenie i żąda surowego ukarania winnych.**

Z kolei przemawiali obrońcy, poczem przewodniczący zamknął rozprawę, ogłaszając, że **wyrok odczytany będzie 28 b. m. tj. w poniedziałek o godz. 13-ej.**

* * *

W związku z naszem wczorajszem sprawozdaniem sądowem, p. ławnik Dobrowolski wyjaśnia, iż nieznany mu osobiście członek chóru M. U. L., wbrew przewidzianemu programowi wystąpił z chóru i rozpoczął przemówienie, którego treści nie pamięta; ponieważ zaś obawiał się, że może to zakłócić spokój i powagę uroczystości ujął więc go za kark i wyrzucił za kulisy.

Podręczniki szkolne nie będą zmienione

w programie szkolnym na rok przyszły.

Ministerjum oświaty przystąpiło już do opracowywania nowego programu szkolnego na nadchodzący rok szkolny.

Ministerjum nie zapowiada poważnych zmian w programie nauczania. Zwłaszcza z powodu trudnych warunków gospodarczych ministerjum nie zamierza czynić żadnych poważniejszych zmian w doborze podręczników. Chodzi o to, ażeby uczniowie klas młodszych mogli posługiwać się podręcznikami, nabytemi od starszych kolegów.

Koła rodzicielskie powitają tę ulgę z niewątpliwą radością — księgarze napewno z mniejszą.

Koordynacja prac przysposobienia wojskowego w Kielcach.

W ubiegły czwartek o godz. 6 wieczorem w gabinecie dowódcy dywizji gen. Jerzego Łuczyńskiego odbyła się konferencja delegatów organizacyj przysposobienia wojskowego, mająca na celu koordynację prac wszystkich organizacyj P. W.

Po dość obszernej dyskusji, zmierzającej do ujednostajnienia prac organizacyjnych oraz wytyczenia planu dalszego działania wyłoniona została komisja porozumiewawcza z gen. Łuczyńskim na czele, która w najbliższych już dniach zajmie się realizacją powyższych zamierzeń.

Rezultat konferencji daje gwarancję, że wysiłki jednostek, mające na celu skierowanie obrony państwa na właściwe tory — dadzą pozytywne wyniki.

(s) **Z teatru „Arlekin".** O ostatnim programie teatrzyku „Arlekin" niewiele da się powiedzieć dobrego.

Całość mało pomysłowa i zupełnie nieprzygotowana.

Premjera robiła wrażenie popisów rodzinnych na imieninach u cioci Frani.

Poza produkcjami Inez van Bree i p. Kubalskiej pozostałe numery wypadły bardzo słabo. Brak dekoracyj, efektów świetlnych i nieprzygotowanie się do występów poszczególnych artystów tworzą fatalną całość.

(s) **Tow. przyjaciół nad zwierzętami.** Onegdaj w magistracie odbyło się zebranie towarzystwa przyjaciół nad zwierzętami. Po ukonstytuowaniu się zarządu, zebrani omówili akcję tow. na przyszłość oraz postanowiono wydać odezwę do społeczeństwa.

(s) **Napiła się esencji octowej.** Onegdaj, usiłowała pozbawić się życia przez wypicie esencji octowej, Helena Kniaź, lat 27, zam. przy ul. Zielonej nr. 19 w Sosnowcu. Desperatce udzielono pierwszej pomocy i odwieziono ją do szpitala na Pekinie.

(s) **Skazanie fałszerza masła.** W sądzie grodzkim w Sosnowcu odbyła się rozprawa o fałszowanie masła przeciwko Waleremu Luczce, zamieszkałemu przy ul. Nowopogońskiej nr. 8.

Oskarżenie w imieniu magistratu popierał kierownik M. U. Z. p. dr. Molicki.

Sąd skazał Walerego Luczka za sprzedaż masła sfałszowanego z art. 33 rozp. p. prezydenta Rzplitej z dnia 22 marca 1928 r. o dozorze nad artykułami żywności i przedmiotów użytku na 100 zł. kary, 10 zł. opłat i zapłacenie kosztów sądowych.

(s) **Z targowicy sosnowieckiej.** W ubiegłym tygodniu t. j. od 22 do 26 b. m., na targowicę w Sosnowcu spędzono 769 szt. trzody chlewnej.

Płacono za 1 kg. żywej wagi od zł. 2.20 do 2.68. Tendencja słaba.

Z Czeladzi.

(c) **Zebranie rolników.** Dziś o godz. 3 po południu odbędzie się zebranie rolników w sali pol. macierzy szkolnej przy ul. Będzińskiej, na którem wygłosi odczyt referent rolny ze starostwa o uprawie kapusty i warzyw, jak również zostaną omówione aktualne sprawy (korcowe z towarzystw „Saturn" i „Czeladź") obchodzące szeroki ogół rolników.

Z Dąbrowy.

(d) **Sprawy podatkowe.** Przedsiębiorstwa handlujące hurtowo, w myśl ostatniego okólnika ministerjum skarbu, opłacać będą podatek przemysłowy, w wysokości 1 procent zamiast dotychczasowych 2 procent.

Bliższych informacyj w sprawach podatkowych udziela codziennie oddział stowarzyszenia kupców polskich w Dąbrowie, ul. 3-go maja 15.

(d) **Referaty i pogadanki.** W lektorjum miejskiej czytelni publicznej w ciągu nadchodzącego tygodnia odbędą się następujące referaty i pogadanki: dnia 28 tj. w poniedziałek dyr. J. Kaczkowski wygłosi referat pt. „Znaczenie dostępu do morza dla Polski"; dnia 29 tj. we wtorek „Drogi wodne w Polsce"; dnia 30 tj. w środę prof. St. Piotrowski fragmenty z dzieła F. Goetla „Wyspa na chmurnej północy" i dnia 2 maja p. J. Torbus „Konstytucja 3-go maja".

W dniu 1 maja w sali gimnazjum im. Łukasińskiego pokazy obrazów swietlnych. Wejście na pokazy świetlne dla uczącej się młodzieży 10 groszy, dla dorosłych 30 gr.

(d) **Pożar.** Onegdaj o godz. 9 wieczorem wskutek wadliwej budowy komina wybuchł pożar w mieszkaniu Antoniego Śladowskiego (kol. Mojchowizna w Strzemieszycach). Wskutek pożaru spłonął częściowo dach, wartości 2000 zł.

Z Zawiercia.

(z) **Praca dla bezrobotnych.** Wydział powiatowy rozpoczął roboty przy budowie dróg na odcinkach: Mijaczów — Mrzygłód, Niegowa — Tomiszowice, Ciągowice — Dąbrowa — Będzin, i Włodowice — Kotowice. Projektowane jest zatrudnienie na razie około 700 osób. Nadto wydział powiatowy zalecił gminom Kromołów, Mierzęcice i Mrzygłód zatrudnić pewną ilość bezrobotnych przy inwestycjach gminnych.

(z) **Wybór nowego dozoru szkolnego w Koziegłówkach.** Rada szkolna powiatowa domaga się przeprowadzenia wyborów nowych członków dozoru szkolnego w Koziegłówkach a to z powodu zażaleń na jednego z dotychczasowych jej członków.

(z) **Kurs wakacyjny dla terminatorów.** Na skutek starań izby rzemieślniczej w Kielcach, w porozumieniu z kuratorjum szkolnem ma być urządzony w bieżącym roku w Zawierciu dwutygodniowy kurs wakacyjny dla terminatorów celem umożliwienia im należytego przygotowania się do egzaminów czeladniczych.

(z) **Pobór do wojska na terenie pow. zawierckiego** roczników 1909 oraz częściowo roczników 1907 i 1908 i ochotników urodzonych w latach 1910, 1911 i 1912 odbędzie się w sali domu ludowego w Zawierciu w następującym porządku: dla zamieszkałych w Zawierciu od dnia 5 do 15 maja; dla zamieszkałych w gminach: Pińczyce i Kromołów w dniach 16 i 17 maja, Rudnik Wielki i Koziegłówki w dn. 19 i 20 maja, Koziegłowy, Poręba w dn. 21 i 22 maja, Włodowice, Myszków w dn. 23 i 24 maja, Siewierz i Żarki 26, 27 i 28 maja, Rokitno Szlacheckie w dn. 30 i 31 maja i 2 czerwca, Mrzygłód i Mierzęcice w dniu 3 i 4 czerwca, Poraj w dn. 5 czerwca i gm. Niegowa w dn. 6 czerwca. Pozatem w dniu 7 czerwca urzędować będzie dodatkowo komisja dla poborowych wszystkich gmin, którzy z jakichkolwiek bądź powodów nie stawili się do poboru w wyznaczonych dniach.

(z) **Repertuar kin.** Kino „Stella": dziś „Ostatni rozkaz porucznika Noszty"; w poniedziałek opera „Carmen" w wykonaniu warszawskiej trupy pod kierownictwem p. Wierzbickiego. Kino „Apollo": dziś „Czterech djabłów"; od poniedziałku „Pojedynek w samolocie".

(z) **Walne zebranie towarzystwa okręgowego organizacji kółek rolniczych** w Zawierciu odbędzie się dzisiaj o godz. 2 pop. w sali posiedzeń sejmiku zawierckiego.

(z) **Przegląd koni.** W dniach od 9-go do 19 maja urzędować będzie na terenie powiatu naszego zawierckiego komisja przeglądu koni. W dniu 9-go w Zawierciu na targowicy miejskiej dla koni z Zawiercia i z gmin Kromołów Mrzygłód, Włodowice, Rokitno Szlacheckie i Poręba. W dniu 12-go maja na rynku w Siewierzu dla kni z gmin Siewierz, Mierzęcice i Pińczyce, w d. 14 maja na placu Sojki w Myszkowie dla koni z gmin Myszków i Żarki, w dniu 15-go maja dla koni z gminy Poraj na placu przed gminą, w dniu 17-go maja na rynku w Koziegłowach dla koni z gmin Koziegłowy, Koziegłówki i Rudnik Wielki i w d. 19-g maja dla koni z gminy Niegowa na placu przed gminą.

(z) **„Mecenas" z Koziegłów.** Szerząca się plaga pokątnych doradców i wszelkiego rodzaju wydrwigroszów, żerujących na naiwności ludzkiej, nie ominęła nawet Koziegłów, które po kilkunastoletniej przerwie odzyskały instytucję sądu powiatowego.

Wczoraj w sądzie okręgowym w Sosnowcu odpowiądał 55-letni Robert Koegler, przybysz z Katowic, za oszukaństwa popełnione w Koziegłowach, gdzie reklamował się jako specjalista od spraw majątkowych.

Samozwańczego „mecenasa" sąd skazał na 2 miesiące więzienia.

(z) **Usiłowanie zabójstwa.** Andrzej Szlachta, zam. przy ul. Pomorskiej doniósł policji, że wczoraj jakiś niespostrzeżony przez niego osobnik strzelił do niego z ulicy do mieszkania. Szlachta o strzał ten podejrzewa zięcia swego Szczepana Ormana, zam. przy ul. Wroniej.

Z Olkusza.

(ol) **Koncert w Bolesławiu.** Dzisiaj o godz. 7 wiecz. w sali remizy strażackiej w Bolesławiu, odbędzie się koncert z udziałem dra Reisa, prof. uniw. Jag. w Krakowie (odczyt), orkiestry smyczkowej pod batutą p. K. Smóły, p. Janickiego (śpiew) i p. Klimka (skrzypce). Koncert urządza koło kulturalno-oświatowe „Społem".

(ol) **Otwarcie boiska kortowego w Wolbromiu.** Staraniem fabr. Wolbrom urządzone zostało boisko kortowe na terenie fabryki „Wolbrom" dla użytku pracowników tej fabryki. Otwarcia dokonał dyrektor fabryki p. Witte.

(ol) **Pobożne życzenia piekarzy.** W tych dniach kilkakrotnie zwracała się do starostwa olkuskiego, delegacja piekarzy z Olkusza, Skały i Wolbromia, z żądaniem podwyższenia cen chleba i pieczywa.

Przy dzisiejszych cenach żyta zł. 19 za 100 kg., piekarze uważają, że cena chleba 40 groszy za kg. jest za zbyt niską. Komisja dla badania cen przy starostwie napewno będzie innego zdania i tych pobożnych życzeń piekarzy nie uwzględni, tembardziej, że takie same ceny chleba są w Zagłębiu i Zawierciu gdzie zboże jest znacznie droższe.

(ol) **Święcone u młodzieży pol. w Olkuszu.** Dzisiaj o godz. 6 wiecz. w sali gimn. szkoły pow. nr. 1, odbędzie się święcone młodzieży męskiej i żeńskiej.

Zbawczy list ma uratować głowę skazańca.

W październiku roku 1928 w mieście Southampton (Anglja) znaleziono w jednym z garażów ciało jego właściciela, niejakiego Messitera. Śledztwo ujawniło, że Messitera zamordowano

w celu rabunku.

Podejrzenia zwróciły się w kierunku jednego z pracowników garażu, nazwiskiem Podmore, który znikł bezpośrednio po ujawnieniu zbrodni, dowodów jednak żadnych nie zebrano, wobec czego Podmore pozostawał w dalszym ciągu na wolności.

Po pewnym czasie domniemany sprawca zbrodni wpadł w ręce policji, jako podejrzany o oszustwo, za co następnie sąd skazał go na kilkomiesięczne więzienie.

Podczas pobytu pod kluczem Podmore poczynił przed jednym z współwięźniów zwierzenia, które ten zakomunikował policji. Dawne podejrzenia przeciwko Podmoreowi odżyły. W dniu ukończenia kary aresztowano go powtórnie i stawiono przed sądem przysięgłych w Wincesterze.

Podmore'a

skazano na śmierć.

Sąd odwoławczy wyrok ten zatwierdził, minister zaś sprawiedliwości odmówił skazanemu prawa odwołania się do Izby lordów, jako do najwyższej instancji. Wobec tego wyrok miał być wkrótce wykonany, termin jednak kaźni odłożono w związku z listem, który obrońca skazanego otrzymał od pewnej paryżanki.

Autorka listu twierdzi, że Messiter zginął z ręki jednego ze swych wrogów, który mu przed laty zaprzysiągł zemstę i wreszcie

dzieła dokonał.

Jednocześnie nadmienia, że gotowa jest złożyć wszelkie wyjaśnienia bądź sądowi, bądź obrońcy skazanego.

W związku z tem adwokat O'Connor wyjechał do Paryża celem porozumienia się z ową paryżanką, której nazwiska ujawnić nie chce, twierdzi jednak, że wynurzenia jej mają wszelkie cechy prawdy.

Zrozumiałe, z jaką niecierpliwością oczekuje Podmore powrotu swego obrońcy!

OGŁOSZENIE.

O przystąpieniu do uporządkowania i regulacji ul. Krótkiej w Będzinie.

Na zasadzie ogólnego planu regulacji miasta zatw. przez Senat ros. w r. 1876 i na podstawie art. 25, 30, 31 i 32 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli z dn. 16-tego lutego 1928 r. Dz. Ust. Nr. 23 poz. 202 — podaje Magistrat m. Będzina do wiadomości, że Rada miasta Będzina uchwałą z dn. 25.9.1929 r. przyjęła projekt regulacji ulicy Krótkiej w Będzinie.

a) Projekt ten wyłożony będzie do przeglądu publicznego od dnia 1 maja do 30 maja br. w Wydziale Budowlanym Magistratu przy ul. Kołłątaja L. 44 I-sze piętro w godzinach od 10-ej do 14-ej.

b) W powyższym terminie i w tymże miejscu mogą składać zainteresowani bądź pisemnie bądź ustnie do protokułu wnioski i sprzeciwy, dotyczące planu regulacyjnego ulicy.

Będzin, dnia 28 kwietnia 1930 r. **Magistrat m. Będzina.**

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE

Członków Spółdzielczego Banku Zagłębia w Sosnowcu odbędzie się dnia 27 kwietnia 1930 r. t. jest w niedzielę o godz. 3-ej pop. w terminie pierwszym i o godz. 4-ej pop. w drugim terminie, w lokalu własnym przy ul. Małachowskiego nr. 9, z następującym porządkiem dziennnym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego, 2) Odczytanie dwuch ostatnich protokułów z Walnych Zgromadzeń rocznego i nadzwyczajnego. 3) Odczytanie protokułu z odbytej rewizji przez Związek Rewizyjny, 4) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z czynności za 1929 rok, przyjęcie bilansu, r-ku zysków i strat i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej, 5) Podział czystego zysku za 1929 rok, 6) Zatwierdzenie budżetu na rok 1930. 7) Wybór dwuch członków Rady i jednego członka Zarządu w myśl §§ 13, 19 na miejsce ustępujących, 8) Wolne wnioski.

ZARZĄD.

Ze sportu.

ZAWODY I GRY SPORTOWE W CZELADZI w dniu święta 3 maja.

Tegoroczne święto 3 maja w Czeladzi dzięki staraniom miejskiej komisji W. F. i P. W., będzie swego rodzaju reformą programu uroczystości z lat ubiegłych, będzie świętem radości i tężyzny fizycznej.

W dniu tym odbędą się zawody marszowe, kolarskie, lekko-atletyczne, gra w piłkę nożną i siatkówkę. Program zawodów jest następujący: rano o godz. 7.30 marsz drużynowy o nagrodę magistratu m. Czeladzi, na trasie Czeladź — Grodziec — Wojkowice Komorne — Czeladź; o godz. 8 na tejże trasie szosowy bieg kolarski (indywidualny) dostępny dla zorganizowanych i niezorganizowanych (pierwsza nagroda zegarek niklowy), po południu o godz. 1.30 zawody lekkoatletyczne, pięciobój zespołowy (zespół 6 ludzi) o srebrny puhar m. Czeladzi; o godz. 4 mecz w piłkę nożną pomiędzy K. S. „Brynica" a C. K. S. (nagroda piłka nożna); o godz. 5.30 gra w siatkówkę (nagroda sprzęt do siatkówki).

Zwycięscy oprócz wymienionych nagród otrzymają jeszcze szereg innych pięknych nagród ufundowanych przez komisję W. F. i P. W.

Imienne listy zgłoszeń zawodników do poszczególnych konkurencyj przyjmuje oraz uskutecznia zapisy zgłaszających się do zawodów kolarskich p. J. Tajchman, w magistracie, pokój nr. 12, do dnia 30 bm. do godz. 3 po południu.

Zbiórka zawodników o oznaczonych godzinach do marszu i zawodów kolarskich przed pomnikiem przy ul. Miłowickiej, a do zawodów lekkoatletycznych i gier sportowych na boisku tow. „Saturn". Wejście na zawody sportowe bezpłatne.

PROGRAM ZAWOD. SPORTOWYCH w dniu 3 maja w Dąbrowie

W dniu 3 maja, w Dąbrowie odbędą się następujące imprezy sportowe, urządzone staraniem komitetu obchodu.

O godzinie 12 w południe—raid motocyklowy ulicami: Sobieskiego, Kr. Jadwigi, Narutowicza, Starocmentarną, Legjonów, Mydlice, Sobieskiego. Start i meta przy pomniku Kościuszki. Godz. 12.30 — bieg pań od ul. Żeromskiego do Kościuszki, dystans 600 mtr.; G. 12.45 — bieg rozstawny panów: ul. Kościuszki, Dąbrowskiego, Żeromskiego, Sobieskiego — 4×600 mtr. Start i meta przy pomniku Kościuszki; G. 2 i pół — zawody w piłkę koszykową między drużynami, szkoły handlowej żeńskiej Będzin i gimnazjum żeńskiem Dąbrowa; G. 3 m. 10 — żywy obraz wojskowy — związek strzelecki Dąbrowa; G. 3 m. 40 — zawody w piłkę siatkową między drużynami seminarjum męskiego i gimnazjum męskiego Dąbrowa; G. 3 m. 40 — zawody w piłkę koszykową między drużynami gimnazjum męskiego i szkołą górniczą w Dądrowie; G. 4 m. 10 — bieg harcerski; G. 4 i pół — zawody w piłkę nożną między drużynami: T. S. Dąbrowa i S. Strzelec w Dąbrowie.

Zgłoszenia do zawodów przyjmuje miejska komisja W. F. i P. W. w magistracie i księgarnia p. Ringman, ul. Sobieskiego.

Zawody odbędą się na boisku miejskiem przy ul. Polskiej.

ZAWODY W PIŁKĘ NOŻNĄ.

Dziś, na boisku klubu „Zagłębie" w Dąbrowie zostaną rozegrane zawody w piłkę nożną o mistrzostwo klasy A pomiędzy drużynami „Świt" z Sosnowca i „Zagłębie" z Dąbrowy. Początek zawodów o godz. 4-ej po poł.

MECZ „SOSNOWIEC" — C. K. S.

Dzisiaj o godz. 4 po południu na boisku tow. „Saturn" na Piaskach odbędzie się mecz o mistrzostwo pomiędzy k. s. „Sosnowiec" a miejscowym C. K. S.

O godz. 2 popołudniu przedmecz drugich drużyn. Zawody budzą wielkie zainteresowanie ze względu na dobrą formę przeciwników.

[illegible]

PLACE BUDOWLANE. W Mijaczowie przy stacji Myszków naprzeciw domów fabryki papieru są do sprzedania place dworskiej ziemi, działki po 20 prętów i więcej, w cenie około 100 złotych za pręt kwadratowy. Wiadomość u Konrada Borowskiego w Myszkowie.

PIEC wapienny Józefa Palusińskiego Sosnowiec - Środula, poleca wapno znanej dobroci w kawałkach i gaszone z natychmiastową dostawą.

FABRYKA waty Józefa Palusińskiego, Sosnowiec - Środula poleca watę dla krawców, kuśnierzy, tapicerów, jak również watę na kołdry od najtańszych do najdroższych cen. Przyjmuje się starą watę do gremplowania, tamże do sprzedania lokomobila stała 25 k. m. i parowa maszyna 12 k. m., wszystko w dobrym stanie.

DO sprzedania rower damski i męski marki Peugeot. Wiadomość ul. Bracka 1, M. Hałota.

OKAZYJNIE jest do sprzedania karoserja autobusowa do podwozia Chevrolet 6 cylin. Karetka „Ford" 4-ro drzwiowa typ 1926 rok odnowiona. Wiadomość Będzin, ul. Jasna 2 u dozorcy.

FURGON piekarski do sprzedania. Sosnowiec-Sielce, ul. Wschodnia 7. Słupski.

SPRZEDAM sklep spożywczo-galanteryjny w dobrym punkcie. Wiadomość w administracji.

UNDERWOOD prawie nowy sprzedam okazyjnie. Wiadomość Sosnowiec, skrzynka pocztowa 161.

DO sprzedania dom, cztery ubikacje, dwie wolne. Wiadomość Sosnowiec przy ul. Dalekiej Nr. 28 u gospodarza.

DOM do sprzedania w śródmieściu niedrogo. Dąbrowa Górnicza, Okrzei 31.

Maszynę

do szycia bębenkową Singera mało używaną i gabinetową z czterema szufladami tanio sprzedam na dogodnych warunkach. Haftu nauczę. Czółenkową za 180 zł., okazyjnie gramofon walizkowy sprzedam tanio. Sosnowiec, Narutowicza 20 w Targu Sieleckim, Harlak.

ROWERY do sprzedania tanio. Sosnowiec, Sienna 7, Łakomski.

SPRZEDAM maszyny do szycia czółenkowa okazyjnie 100 zł. i bębenkową. Niwka, ul. 1 Maja 27, Władysław Cebra

OKAZYJNIE do sprzedania maszyna bębenkowa Singera w dobrym stanie. Sosnowiec, Ostrogórska 18, Nowak.

PASY nadające kształtom piękną modną linję i lecznicze. „Rozalja", Sosnowiec, Dęblińska 11.

DO sprzedania sklep z urządzeniem z dwoma mieszkaniami. Sosnowiec, ul. Sielecka Nr. 9.

DO sprzedania materace, kozetki, otomany, krzesła wyściełane, saloniki, łóżka polowe. Sosnowiec, Warszawska 22, Szerman. Za gotówkę i na raty.

DO sprzedania bryczka na gumach w dobrym stanie. Sosnowiec - Pogoń, Kopernika 18.

SAMOCHÓD „Minerva", 6-cio cylindrowy, Torpedo. 6-cio osobowy, w doskonałym stanie, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Sosnowiec, Piłsudskiego 16, telefon 90.

SPRZEDAM KONSERWATOR do lodów. Potrzebny chłopiec do piekarni cukierniczej. Cukiernia „Sielanka" Wł. Baszkowskiego, Dąbrowa, 3-go maja 1.

KUPIE stare, dobre [illegible], okna, w dobrym stanie. Wiadomo[illegible] Wiejska 11, sklep.

SZYNY budowlane normalne i wąskotorowe, tregry używane, żelazo do użytku, drut do betonu, drut kolczasty do ogrodzenia poleca skład starego żelaza J. W[illegible]lnera w Będzinie, ul. Modrzejowska Nr. 82.

SPRZEDAM domek ceglany w Sławkowie, cena 3.700 zł. Wiadomość Sosnowiec, Dańdowska 22, Baran.

OKAZYJNIE do sprzedania gramofon z płytami. Wiadomość Sosnowiec - Pogoń, Cicha 1, Władysław Bogdal.

MOTOCYKLOWĄ skrzynkę trzech biegową okazyjnie sprzedam. Wiadomość: Będzin, Małachowskiego 46, Zelten.

MOTOCYKL angielski 9 KM tanio sprzedam. Wiadomość Będzin, Małachowskiego 46, Zelten.

Maszynę

bębenkową gabinetową z czterema szufladami, zwykłą bębenkową do szycia i haftu, haftu wyuczę, tanio sprzedam na dogodnych warunkach. Proszę się przekonać. Sosnowiec - Pogoń, Orla 4, obok komisarjatu, Pelsik.

ROWER do sprzedania. Wiadomość Sosnowiec - Środula, ul. Wyspiańskiego 41, Kociałkowski.

SPRZEDAM nową maszynę pończoszniczą „Robus". Sosnowiec, Hale Rozwoju, Bar Katowicki.

SPRZEDAM karuzelę bujaną 25 osób. Czeladź, Kilińskiego 1, H. Frączek.

SPRZEDAM kilka placy pod budowę. Czeladź, Bytomska 48, Goldwasser.

SKLEP spożywczy do sprzedania. Wiadomość Będzin, Sielecka 47.

KOMPLETNE oświetlenie samochodowe „Boscha" okazyjnie sprzedam. Wiadomość Będzin, tel. 3-46.

ROWER męski w dobrym stanie sprzedam. Sosnowiec, Orla 16, parter.

SKLEP spożywczy do sprzedania. Sosnowiec, Nowopogońska 36.

OBWIESZCZENIE. Wyroby kosmetyczne, perfumeryjne, oraz galanterję apteczną po cenach najniższych można nabyć wyłącznie w składzie aptecznym R. Dancyglera w Będzinie, ul. Małachowskiego 34. Uwaga. Obsługa solidna i szybka.

Fotografje

grupowe, pocztówki i paszportowe wykonuje szybko. Fot. Tkacz, Sosnowiec, ul. Sielecka 8.

SPRZEDAM sklep rzeźniczy przy trakcie winklowym, dom murowany piętrowy, z urządzeniem lub bez, który zawiera trzy ubikacje, dwie komórki, 2 piwnice, nadające się na sklep spożywczy, lub na restaurację, na skład wódek na piwiarnię i t. d. Cena 2 tysiące złotych. Wiadomość: Juljan Mikietyn, Ząbkowice, dom Mądrego.

PIANINO czarne krzyżowe okazyjnie sprzedam. Będzin, Kołłątaja 30. Barenblatt.

POSADY I PRACE

POTRZEBA czeladników szewckich i podręcznego. Zgłaszać się Sosnowiec, Sielce, Tabelna 16.

BIURO handlowe poszukuje panów i pań do sprzedaży artykułów codziennej potrzeby. Zgłoszenia osobiste od poniedziałku od godz. 9 — 12 i 15 — 19 Sosnowiec, ul. Staszica 19 (stróż wskaże)

UWAGA KANDYDACI NA KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH! Kursy Inżyniera Klebera szkolą na zdolnych szoferów - mechaników. Własne warsztaty. Nowe sześciocylindrowe samochody. Długoterminowe spłaty ratami. Zapisy codziennie. Sosnowiec, Warszawska 22. Zawiercie, 3-go Maja 21. Bielsko Biała, Nad Niwką 52.

POSZUKUJE się zdolne dziewczęta do roboty ręcznej. Zgłosić się do wytwórni obuwia Braci Kokotek w Będzinie, ul. Świętojańska 5.

POTRZEBNA służąca z gotowaniem. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

POTRZEBNA panna do maszyn ręcznych okrągłych do pończoch i skarpet. Sosnowiec ul. Okrzei 20. A. Kowalski.

POTRZEBNE kwalifikowane robotnice na sztandarki do pończoszarni. D. Abramczyk, Dekerta 13.

POSZUKUJE wykwalifikowanych czeladników szewskich na robotę szpeltową. Będzin, Rynek 11. T. Kawoń.

POTRZEBNE do bufetu II klasy zdolna kucharka restauracyjna i ekspedjentka.

SIEROTA inteligentna zajmie się starszą osobą lub dziećmi za skromnem wynagrodzeniem, nawet za utrzymanie, koniecznie na wyjazd. Oferty proszę składać pod „Barbara" Expres Dąbrowa.

SZOFER mechanik poszukuje jakiejkolwiek posady, także roboty wulkanizacyjne, miejscowość obojętna. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

POTRZEBNA inteligentna osoba w średnim wieku dla zajęcia się domem i dwojgiem dzieci. Zagórze koło Dąbrowy Górniczej E. Przybyłecki.

PRZYJMĘ chłopca do praktyki. Zakład fryzjerski W. Morak. Nowopogońska 34.

POTRZEBNA młoda niańka łagodnego charakteru do 11-miesięcznego dziecka. Sosnowiec, Leszno 4 m. 6.

LOKALE

SKLEPIK do wynajęcia z 2 pokoikami. Wiadomość w administracji „Expresu" Sosnowiec.

MIESZKANIA są do wynajęcia przy ulicy Rudnej 56. Ceny przystępne.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia. Będzin ul. Małobądzka 55. Wocka.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Wiadomość w administracji.

DO wynajęcia pokój umeblowany, wejście oddzielne, od 1 maja. Sosnowiec, Czysta Nr. 1.

DO wynajęcia bez odstępnego dwa obszerne pokoje z przedpokojem i telefonem w Sosnowcu. Wiadomość w biurze firmy Singer ul. Legjonów 24, naprzeciw seminarjum.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia na Pogoni, Nowopogońska 12. Wiadomość: Fiorjańska 1.

Zgubione dokumenty

ŁUCKOS Roman zgubił książeczkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

GRABOWSKI Konstanty zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

WŁADYSŁAW Jaworski zgubił portfel zawierający różne dowody zagraniczne oraz dowód osobisty zagraniczny na wyjazd do Belgji, wydany przez starostwo Będzin dn. 27.4-1926 r. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do filji „Expresu" w Dąbrowie.

GORZĘDOWSKI Antoni zgubił zaświadczenie demobilizacyjne, wydane przez V Dyon artylerji konnej w Krakowie.

KOZUBSKI Moszek Dawid zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. w Kielcach, którą unieważnia się.

DYMARSKI Piotr zgubił dowód osobisty, książkę wojskową, kartę mobilizacyjną, świadectwo szkoły podoficerskiej, świadectwo szkoły podchorążych, zaświadczenie i legitymację szkoły budowy maszyn, pozwolenie na broń, świadectwo pracy, kilka fotografij. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem Sosnowiec, Będzińska 28, lub do „Expresu Zagłębia".

STANISŁAW Palmończyński rocznik 1901 zgubił kartę mobilizacyjną, wydaną przez P. K. U. w Miechowie.

RÓŻNE

STRAŻ Pożarna w Mierzęcicach poczta Siewierz prosi panów murarzy o składanie do dnia 30 kwietnia r. b. ofert na budowę remizy strażackiej. Zainteresowani proszeni są o osobiste przybywanie do zgody do Urzędu Gminnego w Mierzęcicach.

ZGUBIONO w Zawierciu w środę damski złoty zegarek z branzoletką. Uczciwy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem do filji „Expresu" w Zawierciu.

BACZNOŚĆ radjo amatorzy!!! Akumulatory najtaniej i najlepiej ładuje zakład zegarmistrzowski i mechaniczny Sosnowiec, ul. Czysta Nr. 7, Włodzimierz Niepoń. Abonament na 10 ładowań 9.50, pojedyńcze ładowanie 1.50. Uskutecznia wszelkie niedomagania radjo - odbiorników.

8 TYSIĘCY ulokuję na lat trzy na pierwszą hipotekę. Szczegółowe oferty pod „Zaofiarowany procent" do administracji „Expresu Zagłębia, Sosnowiec.

WYWIADY HANDLOWE. Tanio. Szybko. Dyskretnie. Wiadomość Sosnowiec, skrzynka pocztowa 161.

ZARZĄD Spółki Łowieckiej w Brudzowicach gminy Mierzęcice ogłasza, że w niedzielę 11 maja 1930 roku o godzinie 4-ej po południu w tejże wsi w domu sołtysa, odbędzie się publiczna licytacja na dzierżawę 6 letnią prawa polowania w obwodzie 852 hektarów.

50 zł. nagrody dam za znalezienie rowerów skradzionych lub dobre wskazówki. Dyskrecja zapewniona. Robotnicza 26, Zdun.

KTOBY wiedział u kogo jest zatrzymany pies zupełnie czarny wilczur, ma ogon obcięty, da znać za wynagrodzeniem 10 złotych, ul. Szpitalna, Dom Nowy.

LANCKORONA. Wiącek. Pensjonat „Gąsiorówka" 8.50 dziennie. Czerwiec zniżka. Wiadomość Dąbrowa Górnicza, kop. Mortimer, Ławicka.

PRACOWNIA kapeluszy Dąbrowa Górnicza, 3-go Maja 27 przyjmuje kapelusze męskie filcowe, pluszowe, włochate do przefasonowania czyszczenia, prania na najnowsze fasony.

OSTRZEŻENIE. Ostrzega się przed zakupieniem placu od Władysława Rydza w Dąbrowie Górniczej, kolonja Staszica, który został nabyty od Władysława Swiercza i Michała Łaszczycy, powód: nie wpłacenia należności. Michał Łaszczyca

OGŁOSZENIE. Zginęło zezwolenie na kupno krótkiej broni. wydane przez starostwo Pińczowskie w dn. 30.I 1930 r. Nr. 126037-123-2 na nazwisko Marji Tymańskiej w Kobylnikach, powiat Pińczów, które unieważniam.

ZAGINĘŁA sakiewka damska oraz trzy dowody kolejowe na imiona Augusta, Jadwiga i Anna Czech wydane przez P. K. P. w Sosnowcu. Uprasza się znalazcę o zwrot do władz kolejowych.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna 1 tel. 4-94